

BOLESNA PROFANACJA NA JASNEJ GÓRZE

W niedzielę 9 grudnia, przed godziną 8.00, 58-letni mężczyzna próbował zniszczyć Cudowny Obraz Matki Bożej. Obraz miał zostać oblany czarną farbą. Jednak dzięki specjalnym zabezpieczeniom nie został nawet uszkodzony. Sprawcę ujęto i oddano w ręce Policji.

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie, podinsp. Joanna Lazar, sprawca czynu został ujęty przez Straż Jasnogórską i przekazany w ręce Policji. Jest obecnie przesłuchiwany.

O godz. 11.45 Kaplica Matki Bożej została otwarta i udostępniona pielgrzymom. W tym momencie w Kaplicy Matki Bożej rozpoczęło się nabożeństwo ekspiacyjne /przebłagalne/. Przewodniczył mu o. Sebastian Matecki, podprzeor Jasnej Góry. Obecny był o. Izidor Matuszewski, generał Zakonu Paulinów. Nabożeństwo rozpoczęło się od uroczystego odstonięcia Cudownego Obrazu.

„Drodzy bracia i siostry, w dniu dzisiejszym, w porannych godzinach, mężczyzna wtargnął tu przed Cudowny Obraz, pragnąc zniszczyć go. Specjalne zabezpieczenie uniemożliwiło skuteczną akcję, Obraz został nietknięty, ale sam fakt bardzo bolesny dla nas wszystkich, paulinów, pielgrzymów, ludzi wierzących – mówił o. Sebastian Matecki – Dlatego po odstonięciu odprawimy nabożeństwo przebłagalne za ten czyn, modlić się będziemy w modlitwie ekspiacyjnej, przepraszając Boga, przyzywając Niepokalanej Matki, naszej Pani Jasnogórskiej. Modlitwa ekspiacyjna będzie trwała przez cały dzień dzisiejszy, w szczególny sposób również będzie charakter ekspiacyjny miał Apel Jasnogórski”.

O godz. 12.00 rozpoczęła się Msza św. ekspiacyjna pod przewodnictwem o. Józefa Płatka, paulina. Eucharystia była transmitowana przez Telewizję Trwam, Radio Maryja i Radio Jasna Góra.



Modlitwa ekspiacyjna, czyli wynagradzająca za znieważenie jasnogórskiego Obrazu, trwała na Jasnej Górze przez cały dzień. Na zakończenie Mszy świętych śpiewany był hymn błagalny „Święty Boże, Święty Mocny”. Charakter ekspiacyjny miał także Apel Jasnogórski w Kaplicy Matki Bożej o godz. 21.00.

Przeor Jasnej Góry o. Roman Majewski w rozmowie telefonicznej dla Radia „Jasna Góra” powiedział: „Drodzy bracia i siostry, myślę że wszystkich nas zmroziła rano wiadomość o tym, że próbowano zniszczyć Obraz Matki Bożej na Jasnej Górze. Cudowny Obraz Matki Bożej Królowej Polski – kult Polaków, symbol naszej wiary i naszej nadziei, symbol naszej tożsamości narodowej. Wiadomość ta nas zmroziła, wydała się wręcz nieprawdopodobną, wstrzymaliśmy oddech, zatrzymały się nasze serca, jednak dzięki Bogu obraz ocalał. Jednak dzięki Bogu nasi ojcowie, którym powierzono straż nad tą świętością, wypełnili swoje zadanie, aby Obraz strzec przed tymi, którzy nie wiedzą, co czynią. Zabezpieczenie Obrazu pozwoliło

zabezpieczyć go tak skutecznie, że nie odniósł on żadnego szwanku podczas dzisiejszej, rannej próby zniszczenia Go. Cała Polska zapłakała, również w sposób fizyczny. Wielu ludzi zwróciło swoje serca przerażone ku Jasnej Górze. Dziękujemy za tę troskę naszego narodu o klasztor, o sanktuarium, o Jasną Górę. Dziękujemy za modlitwy, za słowa wsparcia, a wszystkim służbom za ich profesjonalną i szybką akcję spieszenia z pomocą, ochrony Jasnej Góry przed tymi, którzy jeszcze raz powtarzam nie wiedzą, co czynią. Wielu z nas atak na ten Obraz odczytuje jako atak na samą istotę polskości, na sam główny nerw naszej wrażliwości narodowej i religijnej, zniszczyć bowiem symbol, zniszczyć znak jedności, to znaczy zniszczyć również nadzieję, że przecież nic się nie da tak naprawdę w narodzie polskim zniszczyć, dopóki jest cześć i wiara, i naleźna miłość skierowana ku Matce Bożej.(...)

W czasie wieczornego Apelu o. Roman Majewski powiedział: „Boże, w Trójcy Przenajświętszy, w Domu Twojej Przeczy-

stej Służebnicy Maryi, którą wybrałaś na Matkę Twego Jedyne Syna, a naszego Pana Jezusa Chrystusa, my dzieci Twoje na kolanach błagamy za grzechy niewiary, za usuwanie Ciebie z życia, za niszczenie wiary w sercach dzieci i młodzieży, za lekceważenie Twoich przykazań w życiu osobistym i społecznym, za to, że chociaż złączeni z Tobą przez Chrzest Święty, nie staramy się Ciebie poznawać i miłować, za brata naszego, który dzisiaj targnął się

na Cudowny Obraz Jasnogórski - przepraszamy Cię Panie”.

Słowo do zebranych wypowiedział metropolita częstochowski abp Wacław Depo: „Kiedy w dniu wczorajszym świętowaliśmy tajemnicę Niepokalanego Poczęcia i piękna, które Bóg wyraził w człowieku o imieniu Maryja, ze względu na przyszłe zasługi Jej Syna Chrystusa, kiedy wpatrywaliśmy się w światło tej figury, która wprowadza

nas na Jasną Górę po to, żeby wejść tutaj na Szczyt, nie przypuszczaliśmy, że spełnią się słowa Pisma Świętego, św. Pawła Apostoła, ale odmienie je: gdzie jest wzmożone działanie łaski, tam objawia się grzech. A prosimy, żeby łaska przewyciężyła wszystko. Maryjo czuwaj nad nami wszystkimi, abyśmy nie zagubili się na drogach do Twojego Syna”..

Wiecej na: www.jasnagora.com

Wiadomości krajowe

Pomoc Kościołowi na Wschodzie znakiem chrześcijańskiego braterstwa

W drugą niedzielę Adwentu (9 grudnia) w Polsce i wśród Polonii już po raz trzynasty był obchodzony Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie. Jego celem jest wsparcie Kościoła katolickiego w krajach Europy Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej.

- Polska jest bezpośrednim lub pośrednim sąsiadem Kościoła na Wschodzie, który rozwija się w specyficznych warunkach i ciągle potrzebuje pomocy. Rodzi to naturalny tytuł, prawo i zobowiązanie do zainteresowania losem katolików na Wschodzie, z których znaczna część ma polskie korzenie – podkreśla dyrektor Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie ks. Leszek Kryża, chrystusowiec.

Głównym punktem obchodów przypadającego 9 grudnia Dnia modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie będzie Eucharystia w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie pod przewodnictwem metropolity kijowsko-żytomierskiego abp. Piotra Malczuka. Mszę św. będzie transmitowało o godzinie 9.00 Polskie Radio. Tego samego dnia Apel Jasnogórski poprowadzi dyrektor Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie ks. Leszek Kryża TChr. – Do modlitwy szczególnie zapraszamy osoby starsze, chore, które poprzez swój krzyż cierpienia i ofiary mogą włączyć się duchowo w to niezwykle ważne dzieło – zachęca ks. Kryża.

Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie jest okazją do głębszego przejęcia się losem katolików i Kościoła na Wschodzie. W duchowe wsparcie Kościoła na Wschodzie włączają się od wielu lat m.in. alumni wyższych seminariów duchownych oraz wspólnot zakonnych żeńskich i męskich. Największą i najważniejszą pomocą udzieloną Kościołowi na Wschodzie jest pomoc personalna. Jak informuje ks. Kryża, na Wschodzie służy obecnie 250 kapłanów diecezjalnych, 410 kapłanów zakonnych, ponad 550 sióstr zakonnych oraz 29 braci zakonnych i kilkanaście osób świeckich z Polski.

Co roku w drugą niedzielę Adwentu w polskich parafiach zbierane są ofiary przeznaczone na pomoc Kościołowi na Wschodzie. W minionym roku Biuro Zespołu zrealizowało 420 nadesłanych próśb na sumę ponad 2 milionów złotych. W bieżącym roku zrealizowanych jest już ponad 300 próśb. Do diecezji na Wschodzie trafiają m.in.: tabernakula, naczynia i szaty liturgiczne, a także środki na wsparcie prowadzonych remontów i budowę obiektów duszpasterskich. Postępująco na Wschodzie duszpasterze, bracia i siostry zakonne otrzymane wsparcie przeznaczają też na stołówki, sierocińce, rekolekcje młodzieżowe, pielgrzymki, wakacyjne spotkania z Bogiem dla dzieci i młodzieży oraz pomoc osobom potrzebującym i starszym.



„Dziękujemy za pamięć o nas i każdy gest braterskiej pomocy” – piszą w liście do Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie Siostry Służebniczki i Ojcowie Klaretyni z Bracka na Syberii. Za otrzymane pieniądze zorganizowali wyprawki dla dzieci na rozpoczęcie roku szkolnego, zakupili też zimowe kurtki, buty, skarpety, rękawiczki, czapki i cieplejsze swetry dla dzieci, które przychodzą do prowadzonej przez nich świetlicy. Takich listów, jak mówi ks. Kryża, do Warszawy przychodzi

wiele. Parafianie z Nowogródka dziękują za remont kościoła farnego, a karmelitanki z Gulbene na Łotwie za fundusze, które przeznaczyły na maszyny do wypieku hostii. Wszyscy zapewniają o wdzięczności i modlitwie za tych, dzięki którym jest możliwe prowadzenie wielu inicjatyw.

- Zachęcam do włączenia się w to ważne i wspólne dzieło – apeluje dyrektor Zespołu Pomocy Kościelnej dla Katolików na Wschodzie ks. Leszek Kryża. Jak podkreśla, pomoc płynąca z Polski jest wyrazem chrześcijańskiego braterstwa.

Zespół Pomocy Kościelnej dla Katolików na Wschodzie został powołany przez Konferencję Episkopatu Polski w roku 1989. Ma na celu organizowanie i niesienie pomocy duchowej i materialnej katolikom na Wschodzie – tj. w krajach Europy i Azji położonych na wschód i południowy wschód od Polski (przede wszystkim obszary byłego ZSRR i dawnych krajów tzw. demokracji ludowej, z wyłączeniem Chin).

Za: www.episkopat.pl

Święto Niepokalanej w Licheniu

Księża i bracia marianie, pełniący posługę duszpasterską w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej, obchodzili dziś swoje święto. 8-go grudnia przypada bowiem święto patronalne mariańskiego zgromadzenia - uroczystość ku czci Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Kulminacyjnym punktem obchodów dzisiejszych uroczystości była Msza Święta konwentualna, w trakcie której księża i bracia marianie odnowili swoje śluby zakonne (czystości, ubóstwa i posłuszeństwa). Rozpoczęła się ona punktualnie o godz. 17:00 w kościele parafialnym pw. św. Doroty. Uroczystą Eucharystię koncelebrowało 28 kapłanów. Wśród nich byli m.in. mariański arcybiskup Jan Paweł Lenga, ks. Krzysztof Jędrzejewski, przełożony Domu Zakonnego Zgromadzenia Księży Marianów w Licheniu, ks. Stanisław Kosiorowski, proboszcz parafii pw. św. Doroty w Licheniu, a także ks. Eugeniusz Makulski, kustosz senior licheńskiego sanktuarium. W trakcie Mszy św. zakonnicy dziękowali Bogu za dar powołania

i modlili się o dalsze łaski na kolejne lata życia i posługi w zgromadzeniu.

Modlitwie przewodniczył abp Jan Paweł Lenga. Homilię do zgromadzonych wierznych, którzy wspólnie z kapłanami modlili się dzisiaj wieczorem, wygłosił przełożony liceńskiej wspólnoty zakonnej, ks. Krzysztof Jędrzejewski:

„My wszyscy jesteśmy powołani do tego, aby żyć bez grzechu, żyć w łasce uświęcającej i Maryja Niepokalanie Poczęta jest dla nas doskonałym i pięknym wzorem, który mamy w swoim życiu naśladować. Życie w świętości nie jest tylko dla wybranych, ale przede wszystkim jest do tego życia powołany każdy z nas, każdy człowiek.”



Na zakończenie Mszy św. wierni zgromadzeni na Eucharystii wyrazili swoją wdzięczność za posługę pełnioną przez kapłanów. Poprzez życzenia i kwiaty złożyli na ich ręce podziękowania za wszelkie dobro, życzliwość i pomoc w ziemskiej wędrówce prowadzącej do Boga.

W samo południe natomiast we wspomnianym kościele parafialnym wierni modlili się podczas obchodzonej dziś Godziny Łaski. Matka Boża, objawiając się w Święto Niepokalanego Poczęcia 8 grudnia 1947 r. pielęgniarsce Pierinie Gilli w Montichiari we Włoszech, powiedziała: „Życzę sobie, aby każdego roku w dniu 8 grudnia, w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata. Dzięki modlitwie w tej godzinie ześlę wiele łask dla duszy i ciała.”. Pochylając się nad tą prośbą swojej patronki księży marianie także włączyli się w to wspaniałe dzieło poprzez wspólną modlitwę różańcową.

Dzisiejsza uroczystość jest bardzo ważna dla wszystkich zakonników z mariańskiego zgromadzenia, gdyż Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny jest jednym z charyzmatów danych zakonnikom przez założyciela, bł. Stanisława Papczyńskiego. Charyzmat ten pokazuje prawdę, iż Maryja, pełna łaski, wybrana przez Boga na Matkę Syna Człowieczego, została od poczęcia zachowana od zmyślenia grzechu pierworodnego. Dogmat ten został publicznie ogłoszony dnia 8 grudnia 1854 roku przez papieża bł. Piusa IX.

Zgromadzenie Księża Marianów, którego Maryja Niepokalanie Poczęta jest patronką, jest pierwszym męskim zakonem

powstałym na ziemiach polskich, który pomimo licznych zawirowań polityczno-historycznych na przestrzeni dziesięcioleci, przetrwał do czasów współczesnych. Założył je bł. o. Stanisław Papczyński w drugiej połowie XVII w. Pragnął on, aby nowa wspólnota zakonna w sposób szczególny szerzyła cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, pomagała dušom cierpiącym w czyśćcu oraz otaczała swą opieką najuboższych i najbardziej zaniedbanych duchowo wiernych.

Zgromadzenie Księża Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny obecnie zrzesza około 600 księży, braci i tzw. mężów stowarzyszonych, którzy pracują w 18 krajach na całym świecie. Swoją posługę pełnią zgodnie z hasłem „Pro Christo et Ecclesia” (za Chrystusa i Kościół) wcielając w życie charyzmaty podarowane przez swojego założyciela, bł. o. Stanisława Papczyńskiego. Za: www.marianie.pl

Kapucyńska pomoc bezdomnym i ubogim

Bracia kapucyni pomagają bezdomnym przetrwać najtrudniejszy dla nich okres roku. Zaspokajają bieżące potrzeby osób ubogich, którym wydają pieczywo i herbatę, ale przede wszystkim pomagają w wyjściu z bezdomności.

W Centrum Pomocy Ojca Pio w Krakowie potrzebujący mogą liczyć na wsparcie w znalezieniu pracy, schronienia, wykupieniu lekarstw, a także skorzystać z poradni psychologicznej. W trudnych przypadkach kapucyni i wolontariusze towarzyszą im podczas wizyty w przychodni czy szpitalu.

„Nie tylko w okresie zimowym, ale codziennie przy ul. Reformackiej wydajemy pieczywo i gorącą herbatę. Z tej formy pomocy korzysta około 100 osób dziennie. Punkt czynny jest od godz. 16 do 17, specjalnie w porze wieczornej, aby i wówczas osoby ubogie mogły skorzystać z posiłku” – powiedział KAI o. Henryk Cisowski, dyrektor Dzieła Pomocy im. św. Ojca Pio w Krakowie.

Kapucyni zaspokajają bieżące potrzeby osób ubogich, ale przede wszystkim pomagają w wyjściu z bezdomności. W centrum pomocy przy ul. Loretańskiej bezdomni mogą skorzystać m.in. z punktu informacyjnego, poradni psychologicznej, prawniczej oraz doradztwa zawodowego.

- Naszym celem jest nie tylko zaspokojenie bezdomnym ich codziennych potrzeb, ale pomoc, która sprawi, że ci ludzie staną się samodzielnymi i będą chcieli zmienić swój los – mówi o. Cisowski.

Osoby ubogie przychodzące do centrum pomocy są przede wszystkim informowane gdzie mogą starać się o schronienie. Pracownicy pomagają również osobom potrzebującym w dotarciu do placówek oferujących dach nad głową. Bezdomni zgłaszający się do pracowników socjalnych w

interwencyjnych przypadkach otrzymują także ciepłe ubranie. Zimowe miesiace to również czas zwiększonej zachorowalności. Osoby bezdomne mogą liczyć na pomoc w zakupie lekarstw, a w trudnych przypadkach także na towarzyszenie podczas wizyty w przychodni czy w szpitalu.

Natomiast w Wigilię Bożego Narodzenia kapucyni przygotowują obiad świąteczny, w którym uczestniczy ok. 200 osób. Przyjść może każdy, kto potrzebuje takiego wsparcia. Oprócz ciepłego posiłku wszyscy uczestnicy otrzymują paczki żywnościowe.

Przy wydawaniu obiadów kapucynom pomagają wolontariusze i harcerze. Święta to czas, w którym osoby bezdomne i samotne wyjątkowo mocno przeżywają swoje opuszczenie. Dzięki organizowanym w te dni spotkaniom, mogą poczuć, że ktoś o nich pamięta – podkreślają bracia kapucyni. Za: www.deon.pl

Bł. Rafał Cyliński patronem szpitala w Busku Zdroju

W dniu wspomnienia bł. o. Rafała Chylińskiego, 2 grudnia 2012 r., w 21 Wojskowym Szpitalu Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjnym w Busku Zdroju, odbyła się uroczystość nadania szpitalowi patrona, którym został bł. o. Rafał Chyliński. Uroczystościom przewodniczył biskup polowy bp Józef Guzdek, a ze strony franciszkanów z Prowincji Warszawskiej obecny był o. Piotr Szczepański, wikariusz Prowincji, który przekazał relikwie bł. O. Rafała i wygłosił okolicznościowe kazanie.



Uroczystości rozpoczęły się od odsłonięcia i poświęcenia pamiątkowej tablicy, na której znajduje się wizerunek bł. Rafała Chylińskiego, krótki życiorys oraz akt obrania bł. Rafała za patrona wojskowego szpitala. Po odsłonięciu tablicy rozpoczęła się Msza Święta, której przewodniczył bp Józef Guzdek.

Na zakończenie Mszy Świętej, ks. Biskup wręczył dyrektorowi szpitala p. Bernardowi Soleckiemu ikonę Matki Bożej oraz ryngraf z herbem Ordynariatu Wojska Polskiego. Po podziękowaniach i uroczystym błogosławieństwie nastąpiło uczczenie relikwii bł. Rafała Chylińskiego, które następnie zostały umieszczone w ołtarzu, w kaplicy szpitalnej. o. Zbigniew Deryło OFMConv

Spotkanie zarządu Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego

Dnia 24 listopada w domu Zarządu Prowincjalnego w Warszawie, odbyło się posiedzenie Krajowej Rady Koordynacyjnej ZAK. Pierwszym z podjętych tematów było podsumowanie Kongresu ZAK. Następnie Rada, analizując wystąpienie księdza Generała podczas kongresu, a także jego list napisany do wszystkich członków ZAK nt. Nowej Ewangelizacji, zajęła się priorytetami działalności Zjednoczenia w Polsce.

S. Barbara Rohde – promotor d.s. formacji – przedstawiła propozycje formacyjne dla członków ZAK w Polsce, które mogłyby być podjęte w kolejnym roku. Swoje propozycje przedstawił również Ks. Marek Chmielniak – przewodniczący KRK ZAK. Rada podjęła dyskusję nad tymi propozycjami, szukając najlepszych rozwiązań praktycznego wprowadzenia ich w życie.



Kolejnym ważnym tematem było zatwierdzenie Lokalnej Rady Koordynacyjnej w Bielsku-Białej, oraz rozpatrzenie podań 15 osób z Andrychowa oraz Bielska-Białej, które zwróciły się z prośbą o formalne przyjęcie ich do Zjednoczenia.

Na koniec odczytana została informacja, o ustanowieniu Krajowej Rady Koordynacyjnej ZAK na Ukrainie oraz o wyborach do tejże Rady.

Spotkanie zakończyło się dyskusją na temat obchodów zakończenia jubileuszu 50-lecia kanonizacji św. W. Pallottiego w Gnieźnie, oraz nad owocami roku jubileuszowego.

s. Anna Ozon SAC, Sekretarz KRK ZAK

Początek „Roku Wspólnoty” u marianów

Zbliżający się rok 2013 z inicjatywy i woli przełożonego generalnego o. Andrzeja Pakuły MIC został ogłoszony w Zgromadzeniu Księża Marianów Niepokalanego Poczęcia NMP Rokiem Wspólnoty.

Ojciec Generał w liście okólnym skierowanym do wszystkich współbraci z okazji patronalnej i tytularnej uroczystości Niepokalanego Poczęcia Maryi wskazał na pewne okoliczności historyczne, którymi są 340. rocznica erygowania pierwszego mariańskiego klasztoru w Puszczy Korabiewskiej oraz mijające 290 lat od zatwier-

dzenia pierwszych konstytucji zakonu marianów (Rzym, 1723). „Powyższe okoliczności historyczne są ważnym odniesieniem na nasze hic et nunc. Wskazują bowiem, iż istotnym wymiarem naszej konsekracji jest życie we wspólnocie aprobowanej przez Kościół, zgodnie z zatwierdzonymi ustawami, wyrażającymi charyzmat Instytutu zakonnego” – napisał w liście ks. Andrzej Pakuła.

Rok Wspólnoty ma się przyczynić do zrozumienia pryncypiów życia zakonnego. Uzupełniając niejako Rok Wiary, obchodzony w całym Kościele powszechnym, Rok Wspólnoty w mariańskiej kongregacji ma być sposobnym czasem do odkrycia na nowo pierwotnej miłości ku Chrystusowi i Kościołowi. Generał marianów przypomniał w tym kontekście słowa Ojca Założyciela, bł. Stanisława Papczyńskiego, który w swojej „Regule życia” napisał: „Niech każdy pamięta, że duszą jego Instytutu jest miłość, i na ile od niej się oddali, na tyle też oddali się od życia”.

Przełożony generalny odniósł się także do uroczystości patronalnej. Pisząc o Niepokalanym Poczęciu Maryi jako darze i jednocześnie przywileju, ojciec generał wskazał na odpowiedź Maryi i Jej całkowite i ufne powierzenie się Bogu, konkludując: „Jako Marianie, noszący Jej imię, jesteśmy nie tylko obdarowani szczególną łaską powołania w Kościele. Jesteśmy wezwani, aby urzeczywistnić w Kościele i świecie Jej sposób życia i służby Chrystusowi na drodze wiary. Oby i w nas wszystko było z Boga i dla Boga, nic z nas. Oby w nas dokonał On swego dzieła, jak w Niej. I obyśmy Mu nie przeszkadzali, lecz wsluchując się w Jego Słowo, przez wiarę daliśmy odpowiedź całym naszym życiem”.

Za: www.marianie.pl

Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów u werbistów w Warszawie

1 grudnia 2012 roku w Domu Misyjnym Księży Werbistów w Warszawie odbyło się sprawozdawczo-wyborcze Walne Zgromadzenie członków Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów poświęcone wyborom nowych władz w kadencji 2012-2014 oraz założeniom programowym.

Nowymi przewodniczącymi Rady zostali: dr Agata Skowron-Nalborczyk – ze strony katolickiej i Musa Czachorowski – ze strony muzułmańskiej. Skarbnikiem został wybrany werbista o. Stanisław Grodz SVD. Radę Chrześcijań i Muzułmanów powołano w Warszawie, w dniu 13 czerwca 1997 roku. Na prośbę strony muzułmańskiej, udział chrześcijań ograniczono do Kościoła katolickiego i zmieniono nazwę. 10 lutego 1998 Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował Radę Wspólną Katolików i Muzułmanów.

Mimo katolicko-sunnickiego charakteru Rady, jej deklaracja programowa mówi o otwartości na pozostałe wyznania chrze-

ścijańskie oraz inne kierunki ortodoksyjnego islamu.

Na płaszczyźnie doświadczenia religijnego Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów zainspirowała spotkania modlitewne wyznawców obu religii, które zainicjowały Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce.

Wpisanie tego dnia (26 stycznia każdego roku) do kalendarium oficjalnych wydarzeń religijnych jest wymownym gestem dialogicznym Episkopatu Polski. Dzień ten jest zarówno potwierdzeniem szacunku katolików do muzułmanów, jak i zaproszeniem do kształtowania klimatu dialogu religijnego w naszym kraju.

Funkcję Współprzewodniczącego Rady podczas kadencji: 2008-2010 i 2010-2012 (statutowo tylko tyle można pełnił werbista o. Adam Wąs SVD, który wcześniej (przez dwie kadencje) był jej Sekretarzem Generalnym. Za: www.werbisci.pl

Dominikańska szkoła Wiary w Białymstoku

Ponad sto osób uczestniczy w wykładach Dominikańskiej Szkoły Wiary w Białymstoku, która od jesieni działa również w stolicy Podlasia. Pomysł jej utworzenia wyszedł od osób świeckich. Dominikańska Szkoła Wiary to organizowany od 10 lat projekt otwartych wykładów w różnych miastach Polski – głównie tam, gdzie istnieją klasztory ojców dominikanów.



domini
kańska
szkoła
w wiary
Białymstoku

Działalność Szkoły Wiary w Białymstoku zainaugurował pod koniec października wieloletni duszpasterz krakowskiej „Beczki”, o. Adam Szustak wykładem o sakramencie Eucharystii. Miesiąc później konferencję na temat „teologii małżeństwa” wygłosił o. Mirosław Piłśniak. Na odbywające się w sobotnie przedpołudnia wykłady w Domu Rekolekcyjnym Świętego Kazimierza u Księży Werbistów przychodziło ponad sto osób. Uczestnicy konferencji uczestniczą też we mszy świętej.

Pomysł wykładów w ramach Dominikańskiej Szkoły Wiary w Białymstoku wyszedł od osób świeckich. „Część z nas spotkała się z dominikanami w czasie swoich studiów w innych miastach. Chcemy teraz dać mieszkańcom naszego miasta możliwość poznania dominikańskiej duchowości” – wyjaśnia Michał Citko.

Za: www.dominikanie.pl

Święto wolontariuszy u orionistów

Dnia 02 grudnia w Parafii św. Alojzego Orione w Warszawie przy ul. Williama Lindleya 12 odbyło się spotkanie z okazji obchodów Święta Wolontariuszy, Darczyńców i Przyjaciół naszej Fundacji. Obchody rozpoczęły się o godz. 10.00 Mszą Świętą koncelebrowaną, której przewodniczył ks. Prowincjał Antoni Wita – przewodniczący Rady Fundacji. Po Eucharystii zaproszeni goście udali się do sali znajdującej się na terenie siedziby Fundacji, gdzie odbyła się II część obchodów.

Ksiądz Janusz Nowak prezes Fundacji omówił, przy wykorzystaniu prezentacji multimedialnej, główne kierunki działań i projekty realizowane przez naszą organizację. Zaproszeni goście mogli posłuchać listu z misji w Laare, jak również obejrzeć film nadesłany specjalnie na tę okoliczność, przedstawiający pracę naszych koordynatorek Moniki i Klaudii, które od września 2012 przebywają w Afryce i koordynują projekt adopcji na odległość dzieci z wioski Laare. Ogromnie się cieszymy ze była z nami Siostra Amabilis MMM (Siostra Orionistka), która spędziła w tym roku 3 miesiące w Kenii. Celem jej wizyty w Laare była pomoc Siostrze Alicji Kaszczuk w pracy misyjnej. Na spotkaniu byli również obecni rodzice Klaudii, za co im serdecznie dziękujemy.



Szczególnym gościem naszych obchodów była Pani Olga Morawska, autorka książek o tematyce górskiej i przewodników w serii „Małe wielkie podróże”. Po śmierci swojego męża, Piotra, w Himalajach, założyła fundację „Nagle sami”. Pani Olga opowiedziała zebranym o swojej Fundacji, która powstała po to, żeby pomagać ludziom po stracie najbliższych wrócić do życia. Powstała także po to, żeby zacząć przełamywać istniejący stereotyp, że po stracie najbliższej osoby jedyne co pozostaje do końca życia to rozpacz, czarny strój i powaga.

Pani Olga pięknie podkreśliła, że życie jest tylko jedno i nawet po trudnych doświadczeniach można się nim cieszyć. Zachęcamy do odwiedzenia strony [Fundacji „Nagle sami”](#). Kolejnym punktem programu

były upominki od św. Mikołaja, a po nich poczęstunek.

Dziękujemy wszystkim Przybyłym Gościom za ten wspólny czas radości i dziękczynienia za tyle dobra, które dzieje się każdego dnia. Za: www.orionisci.rel.pl

Spotkanie formacyjne werbistów w Pieniężnie

„Nazaret”, czyli czwarte spotkanie formacyjne dla werbistów Polskiej Prowincji odbyło się w dniach 3-5 grudnia 2012 roku w Domu św. Wojciecha w Pieniężnie. Rozpoczęło się ono Mszą Świętą koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. bp. Jacka Jezierskiego z Olsztyna.

Całe spotkanie było skoncentrowane na zagadnieniach dotyczących wiary w życiu misjonarza i świadka Ewangelii. Uczestniczyło w nim ok. 40 współbraci, w tym 28 w ślubach wieczystych. Obecny był także Prowincjał o. Andrzej Danilewicz SVD.

Na dynamikę spotkania złożyły się: konferencje wygłoszone przez o. Konrada Kele-
ra SVD, codzienna Eucharystia z homilią, adoracja Najświętszego Sakramentu, liturgia godzin z rozważaniem biblijnym, oraz dyskusja panelowa według trzech haseł: „Wiara, powołanie, misja”, której przewodniczyli: o. Janusz Brzozowski SVD, o. Kazimierz Gergont SVD i o. Adam Michałem SVD.

Wspólne posiłki i spotkania braterskie były także okazją do przeżywania wiary i misyjnego powołania we wspólnocie. Spotkanie formacyjne zakończyło się Eucharystią, której przewodniczył i homilię wygłosił o. Piotr Sokołowski SVD. Za: www.werbisci.pl

Adwent i Boże Narodzenie po latynosku

W niedzielę w klasztorze franciszkanów Latynosi z Małopolski zaprezentowali mieszkańcom Krakowa swoje zwyczaje bożonarodzeniowe. Wcześniej uczestniczyli w comiesięcznej mszy św. w języku hiszpańskim w Bazylice przy Franciszkańskiej.

„W krajach Ameryki Południowej nie przywiązuje się tak wielkiej wagi do choinki. Najważniejsza jest szopka. W każdym domu rodzina buduje szopkę, tak dużą i okazałą jak te w kościołach” – opowiada dziennikarzom Felix Malaga.

Peruwiańczyk zaznacza, że Wigilia i Pasterka też inaczej u nich wyglądają niż w Polsce.

„Pasterka odbywa się 24 grudnia o 22.00. A o Północy – wieczerza wigilijna. Mięsna. Nie może wtedy zabraknąć pieczonego indyka lub świnki i stolicy. Wtedy też

wznosi się kieliszki i następuję toast, szampanem lub jabłecznikiem na cześć Nowonarodzonego, a po nim uściski i życzenia” – relacjonuje.

„Przez całą noc odpala się petardy i ognie sztuczne, jak w Sylwestra. Nawet dzieci bawią się na ulicach pokazując sobie nawzajem prezenty, które przyniosł im Święty Mikołaj. Tego dnia wszystkie dzieci noszą nowe ubrania z okazji Narodzin Dzieciątka” – dodaje jego małżonka Eva. W niektórych regionach Ameryki Łacińskiej świętowanie zaczyna się 16 grudnia ceremonią zwaną posada (kwatery).

„Na ulicach pojawiają się korowody wędrowców ubranych w tradycyjne stroje. Najważniejszymi postaciami są figury Marii Panny i św. Józefa. Wędrowcy przez dziewięć kolejnych dni pukają do domów w poszukiwaniu miejsca schronienia, czyli właśnie kwatery. Tych dziewięć dni obchodów ma symbolizować dziewięć miesięcy, kiedy brzemienna Maria i św. Józef wędrowali, aż w końcu dotarli do Betlejem” – szczegółowo opisuje zwyczaj Meksykanka Silvia Mondragón Zarate.

„U rodziny, która udzieli symbolicznego schronienia wędrowcom, lub na rynku miasta następuje punkt kulminacyjny ceremonii – rozbijanie penaty, czyli wielkiej kolorowej kuli uzbrojonej w siedem kolców, wypełnionej słodyczami. Kula symbolizuje szatana, a kolce – siedem grzechów głównych. Jej rozbicie to symboliczne zniszczenie zła” – uzupełnia Meksykanczyk Gabriel Dallidet Jimenez.



Podczas dzisiejszej południowoamerykańskiej fiesty u franciszkanów dzieci ze szkoły BISC przedstawiły jasełka, po których był pokaz szopki i degustacja latynoskich, świątecznych potraw.

Wielu uczestników dzisiejszego święta wzięło udział w loterii, w której można było wygrać: kursy języka hiszpańskiego, angielskiego, salsy, kolację w restauracji argentyńskiej, bilet na sylwestra, książki i rzeźby z Afryki. Dochód w całości przeznaczony będzie na zakup leków dla dzieci z misyjnego szpitala franciszkanów w Kakooge w Ugandzie (Afryka) jms

„NIE MOŻNA OGRANICZYĆ EWANGELIZACJI DO ANONIMOWEGO CHRZEŚCIJAŃSTWA”

Wywiad o. Zdzisława Klawki CSSR z Abpem Jozefem Michalikiem

Ojciec Święty Benedykt XVI powiedział kiedyś, że główne zagrożenie wiary płynie nie tyle z zewnątrz, ale raczej z wewnątrz Kościoła. Ekscelecjo, jak należy rozumieć te słowa i jakie to są zagrożenia?

- Myślę, że jedno z tych zagrożeń ujawnił Pan Jezus w czasie modlitwy na Ostatniej Wieczerzy, kiedy modlił się o jedność. Jedność w głoszeniu Ewangelii, w spojrzeniu na zadania, a także na rozeznane zagrożenia. Jedność w stawianiu wymagań sobie i innym. Nie, że ja chcę być lepszy, mądrzejszy, bardziej wyrozumiały, ale, że razem, w jedności realizujemy nasze zadania. Był taki moment w relacji Pana Jezusa do Apostołów, gdy oni powiedzieli, że Jego wymagania są tak trudne, iż wszyscy odchodzą. Jezus spytał: Czy i wy chcecie odejść? Pamiętając jednak, że co niemożliwe u ludzi, możliwe jest u Boga. Czyli że człowiek, który spotkał Chrystusa, chrześcijanin, w niemożliwości ma szansę pomocy, przetrwania i zachowania się tak, jak mówił Pan Jezus. W tej rozmowie chodziło o jedność i o zdradę małżeńską, o słabość człowieka w tej dziedzinie. Pan Jezus nie zwolnił nas z obowiązku dążenia do doskonałości w żadnej dziedzinie, ale wziął nasze grzechy na siebie. Przebaczy i uczy powstawać. Uczy iść naprzód. I wreszcie dojdziemy. Zaprawimy się i dotrzemy na szczyt góry, na który się wspinamy, niekiedy z poślizgiem i po upadkach.

Niepokoje Papieża i Kościoła są przedłużeniem niepokojów Apostołów z pierwszych czasów. Czy dzisiaj są jeszcze jakieś inne? Na pewno są. Na przykład, myślę, że niekiedy cały styl naszego duszpasterstwa, do którego się przyzwyczailiśmy, może być utrudnieniem, a nawet przeszkodą w przyjęciu wiary. Robimy wszystko, jesteśmy do dyspozycji w kościele, ofiarujemy posługę w sakramentach i ofiarę Mszy Świętej, i prowadzimy charytatywne akcje, a ludzie się oddalają. Trzeba sobie postawić pytanie, czy może coś się w ludziach i w świecie zmieniło i czy ten nasz styl nie jest za bardzo pasywny? Owszem, ludzie mają odpowiedzieć na nasze zaproszenie, ale także trzeba ich szukać. Trzeba nabrać odwagi, iść do ludzi, pukać do ich umysłów i serc, pozyskiwać ich dla Chrystusa i Kościoła.

Bałbym się mówić zbyt ostro i nie chciałbym tego nazywać herezją, ale była taka trochę niedopracowana tendencja po Soborze, którą wyprano z pierwotnego smaku oryginalności. Mianowicie promo-

wano tzw. anonimowe chrześcijaństwo. Takie anonimowe chrześcijaństwo jest dobre, jeśli świadectwo życia łączy się z przepowiadaniem wiary. Nie obnoszę się jak faryzeusz ze swoją dobrocią, z wiarą, tylko czynię to, co wskazywał Chrystus, daję świadectwo wiary. Ale nie można ograniczyć ewangelizacji do anonimowego chrześcijaństwa, bo to za mało. Trzeba i głosić, i dawać świadectwo. Być obecnym na zewnątrz. Ludzie muszą wiedzieć, że jestem chrześcijaninem, że właśnie tak żyję, ponieważ jestem chrześcijaninem. Chrześcijanin powinien budzić większą ufność. Zaufanie w dzisiejszym świecie, kiedy jest tyle nieprawdy, tyle powierzchowności i fałszu, interesowności, egoizmu jest bardzo potrzebne. Myślę, że to jest też jedna z wielkich przeszkód w ewangelizacji, tkwiąca w samym Kościele.

Ekscelecjo, czy dzisiaj nie jest tak, że społeczeństwo pozwala Kościołowi spełniać czyny charytatywne, ale jeżeli Kościół wypowiada się jednoznacznie w sprawach chociażby moralności, zaraz słyszymy medialną krytykę. Pokazuje to przykład z ostatnich dni, kiedy ks. abp Andrzej Dzięga napisał, że ten, kto popiera *in vitro*, wyklucza się ze wspólnoty kościelnej. Skomentowano tę wypowiedź, że hierarcha pozwolił sobie za dużo.

- Kościół i biskup nie może nie mówić, nie może grzechu nazywać cnotą. Jeżeli chodzi o *in vitro*, po pierwsze, trzeba zacząć od tego, że niewiastą i mężczyzną stworzył nas Bóg. Poczęcie nowego życia jest i powinno być wyrazem miłości, więzi, odnalezienia siebie w dziecku. To jest wypełnienie odwiecznego powołania wszczępionego w człowieka i powinno się dokonywać pomiędzy dwojgiem ludzi, mężczyzną i kobietą. To jest pierwszy element, który przekreśla *in vitro*, bo jest nie do pogodzenia z Bożym prawem. Trzeba też pamiętać, że w procedurze *in vitro* dokonuje się kilka poczęć. I nie jest ważne, czy ten człowiek ma jeden dzień czy jedną godzinę życia, czy ma parę dni czy 25 lat. To jest to samo życie człowieka. Dopuszczanie poczęcia jednego życia przy eliminacji, czyli przy zabójstwie dwóch, trzech, dziesięciu innych jest niemoralne i wiąże się z poważnym przekroczeniem prawa Bożego. Trzeba wyrabiać sumienia ludzi, mówiąc o tym. Jakież to zafalszowany skrót myślowy: „Ja jestem za życiem, i dlatego jestem za *in vitro*”. Dziecko nie jest zabawką i satysfakcją posiadania, bo „ja potrafię wszystko, nawet będę miała dziecko”. Miłość drugiego człowieka a nie siebie jest ponad

wszystkim. Jeśli masz prawdziwą miłość do dziecka, to przenieś ją na dziecko, któremu umarli rodzice, czy może na dziecko niepełnosprawne. Wracamy do barbarzyńskich czasów, jeśli w życiu przestajemy kierować się moralnością i nie możemy milczeć na ten temat. Wmawiamy ludziom, że jesteśmy narodem postępowym ponieważ zalecamy. Trzeba robić barieryk dojazdowe do szkół i kościołów, żeby inwalidzi i niepełnosprawni mogli łatwiej tam wjechać, a niepełnosprawne dziecko poczęte pozwalamy zabić i takie uchwalamy prawo. Prawa stanowione mają też aspekt wychowawczy, uczą do- brych lub złych zachowań i mimo, że chrześcijaninowi nie wolno iść za niemoralnym prawem, to jednak dokonało się zgorzenie publiczne i publicznie trzeba je napiętnować. Niech się wreszcie obudzą sumienia tych ludzi, którzy popełnili naprawdę zło. Nie ma za to zło strzałów w pierś, ale strzał w sumienie się dokonał. Nie można tego przemilczeć. Chore jest społeczeństwo, które ma takich posłów i dlatego nie wolno milczeć w tej sytuacji. Trzeba o tym mówić i dobrze, że są biskupi, którzy to mówią.

W ostatnich miesiącach Polacy wychodzą na ulicę, aby bronić wolności słowa, wolności w mediach; upominają się, by Telewizja Trwam miała możliwość nadawania, jak inne telewizje, na platformie cyfrowej. Często ta obrona wolności jest także obroną godności człowieka. Episkopat Polski wielokrotnie wypowiedział się w sprawie dyskryminacji Telewizji Trwam. A jak Ksiądz Arcybiskup postrzega działania osób odpowiedzialnych za ład rządzenia wobec katolickiej telewizji?

- Myślę, że jest to kolejny przykład na to, jak słaba jest dziś demokracja. Bo jeśli dowiadujemy się, że aby wygrać wybory w Ameryce, trzeba mieć ileś tam milionów dolarów, to wiadomo, że coś nie jest w porządku z tym obiektywizmem i wolnością wyborów. Żeby utworzyć partię np. w Polsce, we Francji, czy w Niemczech, trzeba mieć pewien zasób pieniędzy. I tu pojawia się rola środków przekazu. Dlaczego? Dlatego że można wmówić ludziom, że to jest ta jedyna, najlepsza partia, która rozwiąże twoje problemy. Rada Stała i cała Konferencja Episkopatu Polski jednoznacznie oceniła odmowę przyznania miejsca na nowym multipleksie dla Telewizji Trwam. Dlaczego nie dano zgody? W przekonaniu Rady Stałej i całej Konferencji Episkopatu, naruszono deklarowane prawo pluralizmu w mediach, dlatego że nie

znalazła się tam telewizja, która ma nieco inny, niezależny, chrześcijański profil, do czego katolicy mają prawo. Jeśli dwa i pół miliona ludzi dzisiaj wyraża dezaprobatę wobec decyzji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i domaga się tej Telewizji, a tych ludzi jest znacznie więcej, czemu nie dać tego prawa do obecności na pierwszym multipleksie, gdzie znalazło się tyle miejsc dla jednej orientacji, a dla tej właśnie się nie znalazło. Następne kroki też pokazują, że to nie była decyzja pluralistyczna, tylko polityczna, albo ideologiczna. Cały ten niepokój wobec sprawy jest bardzo niebezpieczny społecznie, ale myślę, że może przynieść pewne owoce, bo bezwzględnie nastąpiło poruszenie w Narodzie. Trzeba unikać podziałów, ale tu nie ma podziału na katolików otwartych i katolików zamkniętych, do którego próbuje się sprowadzić ten casus i dlatego obserwujemy kolejne próby wciągnięcia Kościoła w odpowiedzialność za słabość demokracji. Tu chodzi o demokrację, o pluralizm w mediach i trzeba pytać, czy uszanowano tę zasadę czy nie. To nie ma nic wspólnego z Kościołem otwartym czy Kościołem zamkniętym, co próbuje się nam teraz aplikować i znaleźć znów kozła ofiarnego, którym są oczywiście ci źli biskupi, którzy niewłaściwie rozumieją polską rzeczywistość. Jest prawdą, że naród dojrzewa, budzi się społeczna świadomość, poczucie odpowiedzialności. To, co się dokonało wobec Telewizji Trwam słusznie jest odbie-

rane jako niesprawiedliwość. W tej sytuacji trzeba jednej decyzji, która uzdrowi i uspokoi naród, uspokoi społeczeństwo.

Na początku Roku Wiary Rodzina Radia Maryja pod przewodnictwem księży biskupów udała się z pielgrzymką do Rzymu do grobów Apostołów, aby z Ojcem Świętym Benedyktem XVI wypowiedzieć swoje credo. Jak Książ Arcybiskup ocenia ten radosny dla nas fakt?

- Bardzo dobrze, że pojechaliście do Ojca Świętego. Każde spotkanie z grobami Apostołów, z miejscem, gdzie usługiwał błogosławiony nasz Papież, gdzie obecnie następcą św. Piotra, Benedykt XVI, spełnia tę ważną posługę wobec Kościoła, jest umocnieniem wiary. Rok Wiary koncentruje się między innymi na tym, żeby wszyscy przypomnieli sobie, że wyznajemy jedną wiarę wspólnie z Papieżem i biskupami. Dlatego bardzo dobrze, że odbyło się to spotkanie. Było obecnych kilkunastu polskich biskupów i tysiące ludzi, a obecność Polaków na Placu św. Piotra, modlitwa w bazylice św. Piotra to przecież świadectwo naszej wiary. Nie trzeba się tego wstydzić. Dzięki Bogu, że jesteście, że staracie się modlić i pogłębiać wiarę. Jesteście potrzebni Kościołowi polskiemu. Powinniście znaleźć też uznanie za dobro, które czynicie. Oczywiście starajcie się też odczytywać znaki czasu, żeby nie angażować się w takie sytuacje, które byłyby zbyt jedno-

stronnym politycznie zaangażowaniem się, bez zbadania do końca w co angażujecie siły, bo jesteście wielką potęgą, i nawet wasz szerszy uśmiech do jednego, a węższy do drugiego może powodować odrazę, że ta inna strona czuje się niekochana. Dawajcie dowody, że jesteście otwarci także na tych, którzy są daleko od was, i również chcielibyście ich pozyskać dla dobrej sprawy, Bożej sprawy. Może oni też otworzą się i znajdziecie uznanie także z tamtej strony. Nie tylko nauka wiary, czy modlitwa jest zasługą Telewizji Trwam i Radia Maryja, choć to jest niezaprzeczalne. Ważną rzeczą jest inny, poszerzający punkt widzenia, zwrócenie uwagi na zauważone braki czy niedoskonałości. Przecież jeśli Polacy zwracają uwagę Polakom i dają dowód, że widzą troszkę dalej, to powinienem być wdzięczny, że ktoś to czyni i uprzedza o dziurach, o których wie, że grożą niebezpieczeństwem na naszej drodze. A jest wiele takich dziur wykopanych i przed rządzącymi, i przed Narodem. I dlatego docenił was Ojciec Święty i Sekretarz Stanu, obiektywnie patrząc z daleka na polską rzeczywistość i dobrze, że mieli odwagę zauważyć was na arenie międzynarodowej i powiedzieć to, co powiedzieli.

Dziękuję za rozmowę.

Fragment wywiadu udzielonego Telewizji Trwam.

Wiadomości zagraniczne

Papież na Placu Hiszpańskim: ratunek dla świata jest tylko w Bogu

„Gdyby Wcielenie dokonało się dzisiaj, zapewne by przeszło niezauważone. Nie byłoby o nim mowy w mediach. To najważniejsze wydarzenie w dziejach ludzkości, było bowiem spowite ciszą” – powiedział Benedykt XVI w rozważaniu na Placu Hiszpańskim.



Udał się tam jak co roku 8 grudnia, by wraz z rzymianami oddać cześć Niepokalanej. Papież nawiązał do Ewangelii, opisującej scenę zwiastowania. Podkreślił, że jest ona wskazówką dla współczesnego człowieka, który żyje w ciągłym pośpiechu i aktywności. W takich warunkach nie jest on w stanie usłyszeć ciszy, w której przemawia Pan. Dlatego to od Maryi musimy się nau-

czyć milczenia i słuchania – powiedział Papież. Benedykt XVI zauważył również, że Maryja pokazuje nam, gdzie leży prawdziwy ratunek dla świata. Nie jest nim człowiek, nauka, technika czy ideologie, lecz jedynie łaska Boża.

„Łaska to miłość w swej czystości i pięknie, to sam Bóg, tak jak się nam objawił w historii zbawienia opowiedzianej w Piśmie Świętym i urzeczywistnionej w Jezusie Chrystusie. Maryja została nazwaną „pełną łaski”. Jej tożsamość przypomina nam prymat Boga w naszym życiu i w dziejach świata, przypomina nam, że moc Bożej miłości jest silniejsza od zła i może wypełnić wszelkie próżnie, które tworzy egoizm w historii konkretnych ludzi, rodzin, narodów i świata. Te próżnie mogą się przemienić w piekło, w którym ludzkie życie staje się coraz bardziej przyziemne, pochłonięte przez nicość, pozbawione sensu i światła. Świat oferuje nam fałszywe środki zaradcze. Emblematycznym ich przykładem są narkotyki. Ale w rzeczywistości środki te jeszcze bardziej pogłębiają tę otchłań. Tylko miłość może nas ocalić z tego upadku. I to nie byle jaka miłość, lecz miłość, która ma w sobie czystość łaski, i dzięki temu może tchnąć w nasze skażone płuca nowy tlen, czyste powietrze, nowe siły życia. Maryja nam mówi, że bez względu na to, jak nisko nie upadłby człowiek, nigdy nie będzie to zbyt nisko dla

Boga, który zstąpił aż do otchłani piekiel. Jak bardzo nie błędziłoby nasze serce, Bóg jest zawsze większy od naszego serca” – powiedział Papież.

Za: Radio watykańskie

Śluby wieczyste biskupa nominata

Dnia 4 grudnia 2012 w cerkwi franciszkanów w Tarnopolu biskup nominat, o. Nil Łuszczak OFM złożył na ręce o. prowincjała Ezdrasza Biesoka śluby wieczyste w Zakonie Braci Mniejszych prowincji paleonickiej franciszkanów.



Na złożenie ślubów wyraziła wcześniej zgodę Stolica Apostolska, gdyż o. Nil otrzymał nominację biskupią, będąc jeszcze profesem czasowym. 19 listopada papież Benedykt XVI mianował o. Nila

biskupem pomocniczym eparchii mukaczewskiej obrządku bizantyjskiego, przydzielając mu stolicę tytularną Flenuclata. Święcenia biskupie czyli chirotonia, odbędą się w sobotę 12 stycznia 2013 r. w soborze katedralnym Podwyższenia Krzyża Świętego w Użgorodzie.

O. Nil należy do powołanej do istnienia dekretem ministra generalnego o. José Rodrígueza Carballo z 25 marca 2006 Fundacji Bizantyjskiej Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego zależnej od naszej prowincji zakonnej. Do fundacji należą klasztory w Tarnopolu, Nyżnij Bystrzyj i Użgorodzie. Od kilku lat wszystkie etapy formacji początkowej mają miejsce na Ukrainie. Domem postulanckim i nowicjatkim jest klasztor w Tarnopolu. Bracia studiujący mieszkają w Użgorodzie, gdzie uczęszczają do seminarium diecezjalnego obrządku bizantyjskiego, którego wykładowcą jest biskup nominat.

Za: www.panewniki.franciszkanie.pl

Święto patronalne marianów w Rzymie

Pierwszymi Nieszporami z uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, wieczorem 7 grudnia w Domu Generalnym w Rzymie, rozpoczęto celebrację święta patronalnego Zgromadzenia Księży Marianów. W tym roku modlitwie przewodniczył abp Marcello Bartolucci, sekretarz Kongregacji ds. Świętych.



Przełożony generalny ks. Andrzej Pakuła MIC, po powitaniu gości, przypomniał, że w 2013 roku minie 340 lat od zatwierdzenia pierwszej wspólnoty mariańskiej i w związku z tym ogłosił dla całego Zgromadzenia Marianów rozpoczęcie Roku Wspólnoty.

Z kolei abp Bartolucci w swej homilii przypomniał korzenie liturgiczne obchodzonej uroczystości, naukę Magisterium oraz jej wymiar duchowy. Nawiązując do momentów założenia i odnowienia, nazwał historię Zgromadzenia „historią łaski”. Zachęcił marianów do kontynuowania tej drogi pod opieką Niepokalanej jako właśnie swoich „pielgrzymki łaski”.

Swoją obecnością w tym roku zaszczylił uroczystość także przedstawiciele kilku watykańskich dykasterii, rektorzy „Anselmianum” i „Claretianum”, czyli uczelni, na których studiuje marianie, oraz rzymscy przyjaciele Zgromadzenia. Świętowanie kontynuowano w braterskiej atmosferze, przy kolacji.

Za: www.marianie.pl

Oblaci debatowali o zaangażowaniu w sprawy społeczne i ochronę środowiska

W dniach 12-16 listopada tego roku przedstawiciele obłackich Regionów spotkali się w Rzymie na dorocznym spotkaniu Afryka-Europa, Wiara i Sprawiedliwość, promowanie równości i sprawiedliwości ekonomicznej pomiędzy Europą i Afryką.

W czasie spotkania podkreślono że jest obowiązkiem wszystkich oblatów zaangażować się w budowanie właściwych relacji, żyjąc wśród ubogich i przyjmując prosty styl życia.

Praca na rzecz pokoju i sprawiedliwości, jest naszą jedyną nadzieją, powiedział Didier i jest to odpowiedzialność, która spoczywa na wszystkich ochrzczonych. Istnieją plany, aby zorganizować uchwały Komisji w każdej parafii, powiecie, województwie i jednostce obłackiej.

Słuchając relacji Kennedy'ego, możemy powiedzieć za Janem Chrzcicielem, że: „Siekiera jest już do drzewa przyłożona” do zmian w Afryce. W Azji, filipińska prowincja działa w transformacji społecznej w czterech okręgach. Oto ich linia działania: poszanowanie godności ludzkiej i praw człowieka, prawda i miłość życia, promowanie sprawiedliwości i pokoju oraz działając jako szafarze Bożego stworzenia.

Również poruszono problem relacji chrześcijańsko-muzułmańskich w Pakistanie i na Sri Lance. Kanada położyła nacisk na kwestie środowiskowe. Prowincja Lacombe ma komisję roboczą ds. górnictwa, a Notre-Dame-du-Cap na eko-duchowość. Kościół Świętego Piotra w Montrealu stał się światłem nadziei dla osób dotkniętych HIV / AIDS. W Stanach Zjednoczonych jest dobrze zorganizowany JPIC Office z silnym naciskiem na lobbying, inwestycje etyczne, ekologiczne ogrodnictwo osób, oferowane są staże i szereg działań w wielu krajach, gdzie obłaci są obecni.

Komisja wybrała trzy nowe wewnętrzne główne priorytety w celu lepszego zintegrowania problematyki sprawiedliwości, pokoju i ochrony środowiska w życiu i misji Zgromadzenia. Są to:

1) wszyscy obłaci winni osiąść lepsze zrozumienie postanowień komisji Sprawiedliwości, Pokoju i Ochrony Stworzenia i katolickiej nauki społecznej, związanej z naszym pojęciem życia i misji.

2) W każdej jednostce obłackiej i Regionu winien być przeszkolony animator i komitet, który otrzyma wystarczającą ilość czasu i zasobów, aby wypełnić swoją posługę.

3) Należy skonkretyzować zagadnienie sprawiedliwości, pokoju i ochrony środowiska w programach edukacyjnych i tam gdzie prowadzimy nauczanie akademickie.

Za: www.oblaci.pl

Debaty o posłudze zakonów w Parlamencie Europejskim

W dniu 27 listopada niektórzy z przedstawicieli salezjańskiej NGO „Don Bosco International” (DBI) uczestniczyli w debacie dotyczącej pracy społecznej i humanitarnej zgromadzeń zakonnych na temat „Finding the Spirit of Merciful Samaritan” („Odnaleźć ducha dobrego Samarytanina”), zorganizowanej przez wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego i odpowiedzialnego za dialog z Kościołami, pana Laszlo Surjana.



W spotkaniu uczestniczyli także członkowie „Jesuit Refugee Service”, przedstawiciele franciszkanów, Komisji Konferencji Episkopatów Europy (COMECE) i „Missionary Sisters of the Queen of the Apostles”. DBI, która chce stanowić platformę dialogu pomiędzy Zgromadzeniem i międzynarodowymi organizacjami obecnymi w Europie, a wśród nich – Unią Europejską, była reprezentowana w Brukseli przez sekretarza wykonawczego, Mattia Tosato, i ks. André Penninckx, salezjanina. W czasie swojego wystąpienia na forum Parlamentu Europejskiego salezjanin przedstawił działalność, jaką Zgromadzenie Salezjańskie, NGO i młodzieżowe Sieci z nią związane, realizują w Europie i na całym świecie na rzecz młodzieży.

„Don Bosco International” – ze swoim zamiarem wsparcia konstruktywnego dialogu na różnych forach międzynarodowych, w perspektywie większego zainteresowania młodzieżą i jej całociałowymi potrzebami ze strony świata polityki – jawi się jako narzędzie pomocy w rozpowszechnieniu i przekazywaniu dobrych praktyk, doświadczeń, refleksji Zgromadzenia Salezjańskiego i świata stowarzyszeń z nią związanych.

Stąd DBI chce być narzędziem edukacji, promocji i obrony wartości, jakimi salezjanie, w harmonii z Kościołem, od przeszło 150 lat starają się żyć w przeszło 130 krajach. Na bazie wzajemnego dialogu stara się także informować działaczy i salezjanów o decyzjach dotyczących spraw młodzieży, podejmowanych na poziomie europejskim i międzynarodowym, oraz powiadamiać te instytucje o problemach i rozwiązaniach, jakie poprzez swoją pracę wolontariusze, salezjanie i działacze byli w stanie ogarnąć i zrealizować.

Działalność DBI chce stanowić dopełnienie codziennej pracy, jaką wykonują salezjanie

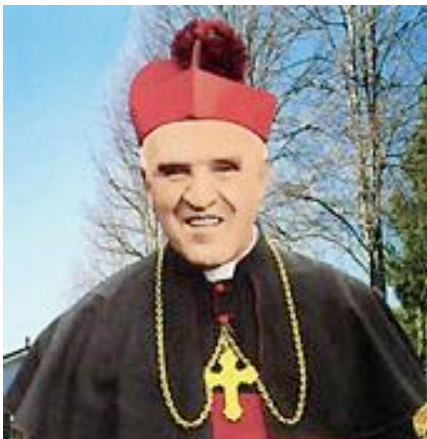
i działacze ze środowisk stowarzyszeniowych, zgodnie z zasadami braterstwa i pomocniczości.

W wielu wypowiedziach Przełożony Generalny Salezjanów uwypukla konieczność umieszczenia młodzieży w centrum każdego działania politycznego. Istotnie, wielu działaczy ze świata salezjańskiego jest bardzo zatroskanych z powodu skutków, jakie na młodzieży wywiera kryzys, i wielkiego problemu, jakim jest bezrobocie wśród młodzieży. Za: www.infoans.org

Postęp w procesie beatyfikacyjnym salezjańskiego misjonarza Indii

Wczoraj, 5 grudnia, Postulator Generalny ds. Kanonizacyjnych Rodziny Salezjańskiej, ks. Pierluigi Cameroni, złożył w Kancelarii Kongregacji ds. Kanonizacyjnych "Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis" Sługi Bożego bpa Stefano Ferrando, biskupa salezjanina Shillong (Indie) i założyciela Sióstr Misjonarek Maryi Wspomożycielki Chrześcijan (MSMHC).

Relatorem tego "Positio" był najpierw ojciec Krzysztof Bove, OFM Conv., a po jego odejściu – ojciec P. Zdzisław Kijas, OFM Conv., a współpracowali z nimi: s. Philomena Mathew, była wicepostulorka i obecna przełożona sióstr założonych przez bpa Ferrando, s. Joseph Jancy oraz dr Lodovica Maria Zanet.



Stefano Ferrando, urodzony w Rossiglione w dniu 28 września 1895 r., uczył się do szkół salezjańskich, najpierw w Fossano, a następnie w Turynie, pozostając pod wrażeniem życia Ks. Bosko. Po wyjeździe do Indii jako misjonarz, w 1934 r. został mianowany przez Piusa XI biskupem diecezji Krishnagar.

Jego apostołat charakteryzował się stylem salezjańskim: radość, prostota i bezpośredni kontakt z ludźmi. Jego pokora, prostota, miłość względem ubogich – pobudziły wielu do nawrócenia i prosby o chrzest. Odbudował wielką Katedrę i misyjny kompleks.

Z grupy hinduskich katechetek założyły Siostry Misjonarki Maryi Wspomożycielki Chrześcijan (MSMHC), które weszły w skład Rodziny Salezjańskiej w dniu 27 czerwca 1986 r.

W dniu 26 czerwca 1969 r., po wzięciu udziału w obradach Soboru, złożył rezygnację z zarządzania diecezją. W Assam zastał 4000 katolików, pozostawił ich 500 000. We Włoszech stary biskup salezjanin usunął się do domu salezjańskiego w Quarto (Genoa). Umiera 20 czerwca 1978 r. Dochodzenie diecezjalne rozpoczęło się 8 października 2003 r., a zakończyło w Shillong w dniu 13 sierpnia 2006 r.

Za: www.infoans.org

Odrodzenie tercjarzy dominikańskich na Białorusi

Imię Świętej Trójcy otrzymała erygowana oficjalnie Fraternia Świeckich Dominikanów na Białorusi. Należy do niej kilkanaście osób, które w swoim codziennym życiu praktykują duchowość dominikańską.

Fraternię oficjalnie erygował dekretem przełożony Polskiej Prowincji Dominikanów, o. Krzysztof Popławski. Ważne dla świeckich dominikanów wydarzenie odbyło się w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w dominikańskim kościele Świętej Barbary w Witebsku, który jeszcze do niedawna był katedrą diecezji witebskiej

W tym samym dniu jedna osoba złożyła przyrzeczenia wieczyste, a pięć osób kolejne przyrzeczenia czasowe, w których zobowiązali się żyć według Reguły Fraternali Świeckich Świętego Dominika. Sześć osób zostało przyjętych do nowicjatu i rozpoczęło okres formacji. Fraternia wybrała swoją radę, a jej asystentem został mianowany o. Roman Schulz.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Rady Prowincjalnej świeckich dominikanów w Polsce: Małgorzata Mazur, Anna Sulikowska i Piotr Grodecki oraz Prowincjalny Promotor Fraternali Świeckich Świętego Dominika, o. Dariusz Kantypowicz. Po oficjalnej części odbyła się agapa i mniej formalne spotkanie, podczas którego omawiano najważniejsze problemy i zadania stojące przed tercjarzami.

„Ich rola na Białorusi jest szczególna i często to właśnie oni są jedynymi apostołami wiary w swoich środowiskach. Swoją modlitwą i świadectwem życia opartego na relacji z Bogiem powodują, że wiele osób z ich otoczenia otwiera się na duchowy rozwój i dokonuje przemiany życia” – mówi o dominikańskich tercjarzach w tym kraju Małgorzata Mazur.

Tercjarze to trzecia – po braciach i mniszkach – gałąź Zakonu Kaznodziejskiego. Należą do niej osoby świeckie, które w codziennych warunkach starają się żyć duchowością dominikańską. Na Białorusi oprócz kilkunastu świeckich dominikanów istnieje też spora grupa sympatyków tercjarzy.

Dominikanie byli obecni na terenach obecnej Białorusi już w XIII wieku – niemal od początku istnienia Zakonu Kaznodziejskiego. W Witebsku klasztor dominikański

został założony w XVII stuleciu i istniał do przeprowadzonej w 1832 roku przez władze carskie kasaty.

Bracia w białych habitach i czarnych dominikańskich płaszczach powrócili na Białoruś dopiero w 1990 roku. W Witebsku otrzymali wówczas zrujnowany kościół Świętej Barbary, który odbudowano i od 1999 roku przez 12 lat pełnił on funkcję świątyni katedralnej.

Za: www.dominikanie.pl

Powrót paulistów na Kubę

8 grudnia 2012 r. w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, w stolicy Kuby Hawanie, został otwarty dom zakonny paulistów. Tym samym Towarzystwo Świętego Pawła po pięćdziesięciu latach nieobecności oficjalnie powróciło na wyspę.

Wspólnotę w Hawanie tworzyć będą trzej pauliści meksykańscy: ks. Juan Manuel Galaviz Herrera, ks. Jesús Castillo Silva i ks. Daniel Rodriguez Sigala.

Pauliści po raz pierwszy na Kubę przybyli 9 maja 1953 roku. Tego dnia wysłany przez założyciela bł. ks. Jakuba Alberionego, wyładował na wyspie ks. Ugo Zecchin, dając tym samym początek obecności Towarzystwa Świętego Pawła na Kubie.

Dynamiczny rozwój zgromadzenia został zatrzymany w lutym 1962 roku, kiedy to wyspę z przyczyn politycznych, musiał opuścić ostatni paulista – ks. Alvise Luigi Soppelsa.



Obecny powrót paulistów na Kubę stał się możliwy dzięki inicjatywie Prowincji Meksykańskiej Towarzystwa Świętego Pawła.

Boskiemu Mistrzowi i Świętemu Pawłowi powierzamy tę nową inicjatywę misyjną naszego zgromadzenia, która wpisuje się w obchody 100-lecia założenia Rodziny Świętego Pawła, prosząc Miłosiernego Boga o rozwój apostołatu paulińskiego w tym kraju.

Zdjęcie powyżej: Pauliści z wizytą u kard. Jaime Lucasa Ortegi Alamino, arcybiskupa Hawany. Obok kardynała, licząc od lewej stoją: ks. Faustino Hernández Estévez, prowincjał paulistów w Meksyku, oraz dwaj członkowie nowej wspólnoty w Hawanie: ks. Juan Manuel Galaviz i ks. Jesús Castillo Silva.

Za: www.paulus.org.pl

ADWENTOWE ROZWAŻANIA NA KAŻDY DZIEŃ



Na portalu kaznodziejskim redemptorystów ukazują się rozważania słowa Bożego na każdy dzień adwentu, które przygotowują misjonarze redemptoryści podejmujący różne rodzaje apostolskiej posługi. Zapraszamy do korzystania z tych materiałów na stronie: www.slowo.redemptor.pl

Znajdują się tam również homilie na niedziele i święta, kazania obrzędowe i rozważania na nowennę nieustanną do Matki

Bożej Nieustającej Pomocy oraz ciekawe materiały do osobistego wykorzystania zamieszczone w dziale czytelnia.

Redemptorystowski Portal Kaznodziejski to inicjatywa polskich redemptorystów, która jest praktyczną realizacją decyzji zawartej w *Planie Pastoralnym Prowincji Warszawskiej Redemptorystów na lata 2010-2013*. Stanowi on pomocne narzędzie dla tych wszystkich, którzy na różne

sposoby głoszą słowo Boże. Zamieszczone w nim rozważania mogą też służyć pomocą każdemu, kto pragnie przygotować się do głębszego przeżywania liturgii słowa podczas Eucharystii. Dziękując się w Internecie refleksją nad słowem Bożym *redemptoryści dają odpowiedź na wezwanie Benedykta XVI do podejmowania różnych inicjatyw w dziele nowej ewangelizacji.*

O. Sylwester Cabała CSSR

Zapowiedzi wydarzeń

Warsztaty: Rekolekcje szkolne a współczesne formy przekazu wiary

Rekolekcje szkolne – z tym wyzwaniem mierzymy się już ponad 20 lat. Stawiamy często pytanie jak je głosić i organizować?

W dniach **21-22 stycznia 2013** wspólnie będziemy szukali odpowiedzi na to pytanie w czasie sympozjum naukowo-warsztatowego na temat rekolekcji szkolnych.



Organizatorzy:

Katedra Współczesnych Form Przekazu Wiary ITPiK KULJPiI
Komisja Apostolstwa Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce
Tirocinium Pastoralne Warszawskiej Prowincji Redemptorystów

Temat: Rekolekcje szkolne a współczesne formy przekazu wiary

Miejsce: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

W programie: referaty specjalistów z dziedziny socjologii, psychologii, katechetyki, homiletyki i edukacji medialnej oraz mini-warsztaty – jak organizować i głosić rekolekcje szkolne dla dzieci i młodzieży. Zajęcia praktyczne poprowadzą znani liderzy i grupy ewangelizacyjno-rekolekcyjne (m. in. Wspólnota św. Tymoteusza – ks. A. Godnarski; Armia Dzieci, ks. Jarosiewicz, PJ – Puławy, ks. ZPM – serwis katechetyczny SP NATAN).

Zapisy przyjmuje: o. Ludwik Łabuda:
E-Mail: ludlab@redemptor.pl; Tel. +48 605151858. Termin zgłoszenia na warsztaty: 31 grudnia 2012 r.

Szczegółowy program sympozjum, koszty, numer konta, inne informacje organizacyjne prześlemy zapisanym osobom drogą e-mailową.

Zapowiedź Tygodnia Pojednania w San Giovanni Rotondo

Międzynarodowy Tydzień Pojednania odbędzie się w przyszłym roku, 11-15 marca w San Giovanni Rotondo, mieście

św. Ojca Pio. Ma on być propozycją formacyjną dla prezbiterów na Rok Wiary, a także okazją do pogłębienia refleksji nad Credo.



W inicjatywie tej, organizowanej w braterskiej współpracy Generalnego Sekretariatu Formacji Zakonu i Sanktuarium św. Ojca Pio z Pietrelciny, wezmą udział przedstawiciele Penitencjarii Apostolskiej i Kongregacji ds. Duchowieństwa, jak również świecka teolog oraz dziennikarze.

Program spotkania jest dostępny na stronie www.santuariopadrepio.it oraz na blogu www.ugfomcap.blogspot.com.

Za: www.kapucyni.pl

ŚP. KS. EUGENIUSZ DALECKI (1955-2012) MSF

Dnia 4 grudnia zmarł Śp. Ks. Eugeniusz Dalecki, Misjonarz Świętej Rodziny, wykładowca prawa kanonicznego

- urodził się 29.12.1955 r. w Zgorzelcu
- przez 8 lat szkoły podstawowej był ministrantem
- 20.08.1975 r. po ukończeniu technikum wstąpił do Zgromadzenia MSF
- 08.09.1976 r. złożył pierwszą profesję w Bąblinie
- 08.09.1979 r. złożył profesję wieczystą w Kazimierzu Biskupim
- 24.05.1981 r. przyjął święcenia diakonatu a 12.06.1982 r. przyjął święcenia kapłańskie w Kazimierzu Biskupim.

Po święceniach przez rok pracował na parafii w Szczytnej, następnie skierowany został na studia z Prawa Kanonicznego, które ukończył licencjatem. Wykładał Prawo Kanoniczne w nowicjacie i w WSD MSF, był Dyrektorem Studiów, pracował w Redakcji „Posłańca Świętej Rodziny”, pełnił funkcję cenzora Wydawnictwa „Posłańiec”. Przez dwa lata pracował w Ekipie Rekolekcyjno-Misyjnej. 10.03.2003 r. trafił do sanktuarium maryjnego w Górcie Klasztornej, gdzie do ostatnich chwil swego życia pomagał duszpastersko oraz redagował strony internetowe: Zgromadzenia i sanktuarium góreckiego.

gował strony internetowe: Zgromadzenia i sanktuarium góreckiego.



W 2003 r. dotknięty został ciężką chorobą i przeszedł kilka poważnych operacji, przeżywając nawet śmierć kliniczną. 04.12.2012 r. trafił do szpitala z silnym bólem w klatce piersiowej, tam zmarł przed północą na zawał serca.

Ks. Eugeniusz Dalecki MSF przeżył 57 lat, z czego 36 jako Misjonarz Świętej Rodziny, 30 jako kapłan i 15 jako wykładowca Prawa Kanonicznego. Posiadał bardzo dobrze usystematyzowaną wiedzę z zakresu Prawa Kanonicznego, dlatego też pracował w licznych komisjach, związanych z przygotowaniem do kapituł na szczeblu prowincjalnym czy generalnym. Służył Zarządowi Prowincjalnemu swoją fachową wiedzą w sytuacjach wymagających pogłębionej znajomości Prawa Kanonicznego. Służył Bogu i ludziom ofiarnie i z życzliwością, na miarę swych możliwości i zdrowia.

W poniedziałek, 10 grudnia 2012 r., w Górcie Klasztornej, gdzie spędził ostatnie lata swojego życia, w jego ostatniej ziemskiej wędrówce towarzyszyło mu blisko 60 kapłanów, w tym kilku diecezjalnych, a także bracia zakonnicy, nowicjusze, seminarzyści oraz licznie zgromadzona rodzina i parafianie. Mszy św. przewodniczył Przełożony Prowincjalny Ks. Marian Kołodziejczyk MSF, a słowo Boże wygłosił Ks. Piotr Lipski MSF. Śp. Ks. Eugeniusz spoczął na cmentarzu góreckim, w gronie współbraci MSF.

Ks. Bogdan Mikruta MSF

FORUM WSPÓŁPRACY MIĘDZYKONNEJ

przypomina o ofertach przygotowanych dla zakonów i instytucji zakonnych:

- **Karty rabatowe do aptek „Dbam o zdrowie”**. Rabat w wysokości 7% obejmuje wszystkie produkty oferowane w sieci Aptek DOZ, z wyłączeniem produktów refundowanych. Karty są rozsyłane przez Forum WM na zgłoszone adresy zakonów i instytucji zakonnych.
- **Karty Biznestank** na zakup tańszego paliwa (benzyna, olej, gaz) na stacjach Orlen i Bliska. Rabat wynosi 8 gr/l na stacjach Orlen oraz 4 gr/l na stacjach Bliska.
- **Platforma zakupowa** umożliwiająca tańsze zakupy przez internet (artykuły spożywcze, biurowe, dewocjonalia i gastronomiczne) z dostawą bezpośrednio do zamawiającego .
- **Tańszy węgiel** - oferujemy możliwość zamówienia węgla w korzystnych cenach (orzech I, orzech II, ekogroszek, kostka, koks).

Wszelkich informacji na temat ofert udziela:

Forum Współpracy Międz zakonnej

ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków

tel.: 0048 12 688 52 58,

tel. kom.: 502 155 829,

fax: 0048 12 259 50 25,

e-mail: jolanta@forumwm.pl, nasza strona: www.forumwm.pl